Nr. 23 **Grudzień 1882.** **Rok I.**

GÓRNIK

pismo poświęcone sprawom górnictwa naftowego w Galicyi.

Wychodzi okolicznościowo 6 razy na kwartał; prenumerata kwartalna 1 zł. 20 ct.
Inseraty i ogłoszenia 8 ct. od wiersza drobnego druku.
Administracya i redakcya w biórze Towarzystwa naftowego w Gorlicach.

Przemysł naftowy

na wystawie rolniczo-przemysłowej w Przemyślu 1882.

(Ciąg dalszy).

Z produktów ubocznych, przy dystylacyi oleji ziemnych otrzymywanych, wystawione były benzyny naftowe, oleje ciężkie, surowe i smarowe, smarowidła wozowe, koks, asfalt, gumma naftowa, parafina i t. d.

Benzyna naftowa ma obecnie znaczne zastosowanie tak w większym przemyśle jak i w drobniejszych rzemiosłach i farmacyi; zastosowanie benzyny do oświetlania w specyalnie skonstruowanych lampach i palnikach do wyrobu sztucznego gazu (carburowania powietrza i gazu świetlnego) do ekstrakcyi i czyszczenia parafiny zwiększające się z każdym dniem, pochłania tak znaczne ilości benzyny, że krajowa produkcya benzyny do handlu potrzebie tej wystarczyć nie może, krajowa bowiem produkcya benzyny bywa w znacznej części do wyrobu drugich gatunków naft używaną — Zastosowanie benzyny we farmacyi i w drobnym przemyśle do wywabiania plam, prania rękawiczek i t. d. jakkolwiek krajowym produktem dostatecznie obyć by się mogło, z powodu często niedostatecznego

pod względem gatunku towaru krajowego, udawać się musi po towar zagraniczny wymogom tych gałęzi przemysłu odpowiadający. —

Od benzyny, która w tego rodzaju drobnym przemyśle z korzyścią może być zastosowaną, wymaga się obok możliwie niskiego ciężaru właściwego także i dokładności w oczyszczeniu i możliwej bezwonności; benzyna mająca zastosowanie w większym przemyśle powinna mieć niski ciężar właściwy. —

Ponieważ otrzymanie benzyny o niskim ciężarze właściwym zawisłe jest od surowego produktu, nie może więc wyrabianie benzyny z cięższych olejów być dla fabrykanta korzystnem, cena bowiem benzyny zwiększa się z mniejszym ciężarem właściwym, a i benzyny z cięższych olejów ziemnych otrzymywane nie mogą być nigdy bez zarzutu. —

Z czterech w pawilonie naftowym wystawionych gatunków benzyn najlepszym produktem jest:

Benzyna naftowa z fabryki *pp. Goldhammera, Gartenberga i Sp. w Drohobyczu*, która jako wyrób o niskim ciężarze właściwym, najzupełniej dokładnie oczyszczona (kwas siarkowy nie daje żadnego zabarwienia) jest także produktem bezwonnym, ulatniającym się bez pozostawiania śladów.

Woda do plam z fabryki *Dr. M. Fedorowicza w Ropie* jest również bardzo dobrym bezwonnym, łatwo bez pozostawiania śladów ulatniającym się wyrobem, nie jest jednak tak dokładnie oczyszczoną jak pierwsza z podanych tu benzyn, kwas siarkowy bowiem daje żółtawe zabarwienie. —

Benzyna naftowa z rafineryi nafty *p. Adama Skrzyńskiego i Sp. w Libuszy* jest cięższym produktem, (c. wł. 0·715) i z tego powodu mimo zupełnie dokładnego oczyszczenia bezwonności i ulatniania się bez pozostawiania plam, jest gorszym wyrobem, co jeszcze bardziej do benzyny z fabryki nafty *p. W. Fibicha i Sp. w Lipinkach*, która obok znaczniejszego ciężaru właściwego 0·760 okazała się dosyć niedokładnie oczyszczonym produktem o silnym zapachu i ulatnianiu się lekko plamistym zastosować można. —

Wyrobem benzyny na większą skalę trudnią się oprócz wymienionych tu fabryk, z których dwie ostatnie, obecnie benzyny jako produktu handlowego nie wyrabiają, jeszcze

dystylarnia *Spółki naftowej w Klęczanach* i dystylarnia *Ks. Schwarzburg Sondershausen w Schodnicy*, które jednak benzyny u siebie produkowanej nie przedstawiły. —

Oleje ciężkie przedstawione były przez prawie wszystkich wystawców, z tych olej niebieski z fabryki p. Adama Skrzyńskiego i Sp. okazał się do wyrobu gazu świetlnego z powodu swego niskiego ciężaru właściwego najlepszym. —

Oleje smarowe z ciężkich oleji naftowych wyrabiane bardzo licznie były reprezentowane, przemysł ten datuje się od niedawnych czasów, zyskuje jednak z każdym dniem większe zastosowanie, a dobry olej smarowy mineralny zawsze chętnych odbiorców spotyka. —

Od oleju smarowego wymaga się, by stale wpływał na niezużycie powierzchni na którą działa, to jest, by powierzchnie na tarcie wystawione nie stykały się ze sobą, oraz by nie działał szkodliwie na takowe. — Pierwszemu warunkowi odpowiada trudne wysychanie smaru, drugiemu nieobecność kwasów na części trące działających, oraz niemożność tworzenia się kwasów podczas używania oleju smarowego. —

Ponieważ oleje ziemne według swego składu chemicznego nie zawierają w sobie tlenu i nie tworzą przez utlenienie wprost przez wpływy atmosferyczne kwaśnych połączeń, nadają się one szczególnie do wyrobu oleji smarowych; drugi jednak warunek, trudność we wysychaniu nie jest własnością dystylowanych oleji ziemnych i trzeba własność tę olejom nadać chcąc dobre smarowidło otrzymać. —

Zadaniem więc fabrykacyi oleji smarowych jest nadanie trudno schnących własności olejom ziemnym. —

We wszystkich krajach gdzie oleje ziemne się znachodzą i przerabiane bywają, starano się także o otrzymanie oleju smarowego warunkom powyższym odpowiadającego, i najwyżej postąpił wyrób tych oleji w Rossyi, gdzie wyrabiane przez fabryki Ragosina i Nobla oleje smarowe uznanie handlowe i techniczne na całym świecie uzyskały, gdzie są dobrze płaconym i poszukiwanym towarem. — Amerykańskie i niemieckie wyroby oleji smarowych są znacznie gorszym produktem, austryackie zaś i galicyjskie wyroby zaledwie dorównywują towarowi amerykańskiemu. —

Jako wadliwość tej fabrykacyi i niemożność konkurencyi co do dobroci z rosyjskim towarem, uważać trzeba, że nadanie trudnego wysychania własności olejom ziemnym przez mięszanie dystylatów z olejami roślinnemi, żywicami i tłuszczami zwierzęcemi ma miejsce. — Dobre więc własności oleju ziemnego, przez dodanie tłuszczów, własność iłczenia czyli ukwaszania się posiadających, zupełnie lub częściowo niszczone bywają. —

Z pomiędzy wszystkich produktów dwa tylko wyroby zbliżały się do dobrego czystego smarowego oleju a mianowicie, *żółty olej maszynowy* z fabryki *pp. Gartenberga Goldhammera i Sp. w Drohobyczu*, który jednak z powodu łatwego zamarzania już w temperaturze 4°C. nie odpowiadał wymogom zupełnie dobrego towaru, i *oleje wazelinowe* z rafineryi *p. Adama Skrzyńskiego i Sp.*, które jednak z powodu zbytniej twardości jedynie jako tak zwane *cylindrowe oleje* mogą mieć zastosowanie. Wystawione oleje były powiększej części nie dosyć dokładnie oczyszczonymi wyrobami, tak że w tej formie trudne zastosowanie znaleźć by mogły. —

Przy badaniu oleji smarowych w pawilonie naftowym wystawionych, uwzględniano jedynie ogólno chemiczne i handlowe własności, nie mogąc z powodu braku stosownych przyrządów badań w kierunku mechanicznej działalności przeprowadzić. — *(d. n.)*

Kongres naftowy w Przemyślu 1882.

Zwołany przez krajowe Towarzystwo naftowe na dzień 8 września br. kongres naftowy, który sprowadził bardzo liczny zastęp przedsiębiorców naftowych, i zaszczycony został obecnością pp. ministra Falkenheina, namiestnika hr. Potockiego, marszałka Zyblikiewicza, wiceprezydenta Zaleskiego, starosty przemyskiego Zajączkowskiego i burmistrza miasta Przemyśla Dr. Dworskiego, zagaił prezes Towarzystwa naftowego, p. **August Gorayski**, następującą przemową:

Szanowni Panowie!

Jedną z największych dźwigni rozwoju na polu przemysłowym i w ogóle ekonomii społecznej jest siła stowarzyszenia, która olbrzymich dzieł w oczach naszych dokonała, i z której wypływa przeważnie dobrobyt Zachodu. Ale jeżeli ta siła wszechmocna zdobywa morza i ujarzmia lądy, a naturę czyni sobie

posłuszną i z łona ziemi wyrywa ukryte w niej skarby,—jeżeli w tej łączącej organizacyi wszystko rośnie i potężnieje, to u nas jednostka najczęściej luźnie się obraca, a widząc swą bezsilność, zniechęca się i tęskni za inną łatwiejszą drogą. U nas zasada stowarzyszania, połączenia sił i na odwrót podziału pracy, strat i zysków nie utorowała sobie dotąd powszechnego zastosowania. Jest ona postawiona na porządku dziennym nie przez szczere życzenia ogółu, ale przez oderwane usiłowania.

— Jak opornie idzie u nas wszelka praca w dziedzinie przemysłu, wykazywać nie trzeba. Znacie Panowie trudności każdego przedsiębiorstwa, znacie—nie powiem teraz—brak sił zawodowych, ale brak rąk poświęcających się wyłącznie pewnemu kierunkowi; znacie zewsząd występującą, a zawsze groźną konkurencyę;—znacie ciężary fiskalne, przygniatające nawet kiełkujący dopiero przemysł; znacie wreszcie, co najgroźniejsze: ogólne zniechęcenie, nieufność do własnych sił i dobrego powodzenia, i nieruchliwość kapitałów do celów produkcyjnych—słowem pewien marazm bardzo niebezpieczny wobec ciągłego postępu świata. Czyż jednostka podoła tym trudnościom, które jej nad głowę wyrastają? Nie, i stokroć nie,—tylko połączone siły mogą sprostać ciężarowi, mogą nas ratować i nowe rozbudzić życie.

Chociaż nie hołduję w ogóle wygodnej teoryi, że przemysł nasz nie może się mierzyć z przemysłem zagranicznym i ostać się przy nim nie potrafi, chociaż taką teoryę uważam za zgubną i poniżającą dla kraju, to jednak wobec wielorakich nieudanych prób teorya ta mogła mieć pozór uzasadnienia w niektórych gałęziach przemysłu, ale są inne oczywiste wskazane przykładem, szczęśliwym uwieńczone skutkiem, a przecież chromiejące i bezradne. Taką gałęzią jest u nas przedewszystkiem przemysł naftowy, posiadający warunki zdrowia i żywotności, wystawiający się na światło dzienne swoją własną siłą, pomimo braku wszelkiej organizacyi.

Przemysł ten w trudnych zostający stosunkach rośnie na przekór wszystkiemu i rozwija się. Czyż mamy go pozostawić własnemu losowi, oczekując gotowej manny z nieba, jako należnego nam haraczu Opatrzności? Tej się, Panowie, nie doczekamy, ale obowiązkiem jest naszym szczerze popracować, żeby niezmarnować Jej daru. Pilne i solidarne postępowanie jest tem więcej na czasie, ile że przemysł naftowy stoi w tej chwili

wobec tak wielkiego niebezpieczeństwa, jakie mu nigdy nie groziło—t. j. nowo zaprowadzonego podatku naftowego. Czyż mamy przypatrywać się obojętnie częściowej zagładzie, nie podawszy nawet sobie ręki do wspólnej obrony? Potrzebę takiej organizacyi uczuło już dawniej kilku głębiej patrzących przemysłowców naftowych, a przed innymi nieodżałowanej pamięci Ignacy Łukasiewicz. Założono też krajowe towarzystwo dla opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego, a kilku ludzi poświęcenia z żelazną wytwałością, oddało na usługi przemysłu naftowego swoją pracę i zdolności. Co zdziałało Towarzystwo w krótkim czasie i przy małych środkach, poznacie Panowie ze sprawozdania będącego na porządku dziennym. Tu jednak zaznaczyć muszę, że Wydział Tow.., pomny udzielonego mu przez ogólne zgromadzenie mandatu, pragnie spełnić swoje zadanie i prowadzić przemysł naftowy do lepszej przyszłości, pragnie rozstrzelone siły zjednoczyć i potężniejszemi uczynić.

Na wystawie przemyskiej postanowiliśmy zjednoczyć pod jednym dachem wszystkich przemysłowców naftowych, żeby pokazać krajowi i światu nasz przemysł w całości, żeby dobitnie nacechować, iż mimo wszelkich trudności jest, rozwija się i ma doniosłą przyszłość,—żeby niechętnych zachęcić, wątpiących przekonać nie martwą literą, ale siłą twardego czynu. Tak jest — Panowie, wystawa nie jest martwą literą, ale jest streszczeniem krwawego potu, pracy i trudów tysięcy ludzi! Czyż to wszystko, cośmy dotychczas na polu górnictwa i przemysłu naftowego zdziałali, miało przejść niepostrzeżenie, rozrzucone i zagrzebane pod stosem produktów, więcej o firmę swą dbających wystawców? Czyż my, którzy najwięcej w kraju mamy warunków rozwoju, mieliśmy na wystawie zadowolnić się drugorzędnem stanowiskiem? Żeby więc zająć należne nam miejsce śród ekonomicznego ruchu, zbudowaliśmy pawilon, w którym łączą się wyroby przemysłowców naftowych; niech to będzie dobrą wróżbą ich przyszłej solidarności! A teraz zaprosiliśmy Panów na kongres, którego zadaniem będzie ująć w ramy i przedstawić rozstrzelone dotychczas prace i wskazać drogę, po której nadal postępować wypada.

Przed kilkoma laty odbyło się takie posiedzenie we Lwowie i jemu możemy zawdzięczyć nowy i w porównaniu do użytych środków znakomity postęp przemysłu naftowego. Wyborne

jednak i zdumiewające prawie prace jednostek zapominają się i pojedyńcze wysilenia nie doprowadzą do pożądanych rezultatów, ani zrobią z przemysłu naftowego wielkiego przemysłu. Towarzystwo naftowe wywiesiło sztandar łączności, — jest ono niejako jego uosobnieniem. Od was Panowie zależy, czy zadanie nasze wykonać potrafimy, bez waszego szczerego poparcia i współudziału nie zdołamy osiągnąć celu i wszelka nawet pomoc ze strony reprezentacyi krajowej i Wydziału krajowego, za którą wdzięczne uznanie miło mi tu wyrazić, nie odniesie pożądanego skutku bez ścisłego i regularnego stosunku z pracą interesowanych. Nie traćmy więc nadzieji, że solidarność rozbudzi się i utrwali u nas, bo ona jedynie prawdziwe i rzetelne korzyści przynosi. Pełni ufności stajemy przed Wami przeświadczeni, że przyczynimy się skutecznie do budowy wielkiego gmachu ekonomicznego, niezbędnego dla dobra i pomyślności naszej ojczyzny, a jak wysokie nasz przemysł zajmuje w niem stanowisko, dowodzi dzisiejsze zebranie, uświetnione przybyciem dostojnych gości, których witam w imieniu wszystkich przemysłowców naftowych (*brawo*).

Wywiązujemy się także ze świętej powinności pracując nad podniesieniem dzieła przekazanego nam przez męża wielkich zasług i wielkiego serca, który był założycielem przemysłu naftowego, a w którym utraciliśmy największą jego podporę. Ale miejmy otuchę, że dzieło śp. Łukasiewicza nie zginie, dołóżmy wszelkich środków, aby mu całem naszem działaniem niezatarty pomnik wystawić, a tymczasem zechciejcie Panowie przez ogólne powstanie oddać hołd jego pamięci. *(wszyscy powstają).*

Po wybraniu przez akklamacyą prezesem p. A. Gorayskiego, zastępcą p. W. Podlewskiego i uproszeniu na sekretarzy p. p. A. Jabłońskiego i J. Schoenborna przedłożył p. **W. Biechoński**.

Sprawozdanie z czynności gal. kraj. Tow. naftowego.

Szanowni Panowie!

Jakkolwiek potrzeba łączności między przedsiębiorcami naftowymi objawiła się w naszym kraju przed laty prawie 10ciu jednakże długo, bo prawie lat 6, była ona tylko przedmiotem dyskussyi na zgromadzeniach lub materyałem rozpraw dziennikarskich i dopiero przed paroma laty weszła w życie. Inicyatywa w tej ważnej dla przyszłego rozwoju górnictwa nafto-

wego sprawie objawiła się najpierw w powiecie Gorlickim, a widomym jej rezultatem było zgromadzenie przedsiębiorców, odbyte w dniu 14 grudnia 1873 r., na którem uchwalono w zasadzie potrzebę zawiązania między wszystkimi przedsiębiorcami w kraju stowarzyszenia z celem wzajemnego wspierania się. Wykonanie tej uchwały poruczono osobnej komisyi, której śladu działalności nigdzie ani na zewnątrz ani na wewnątrz jednak nie znajdujemy. W 1874 r. dopiero przedłożony naszemu Sejmowi ze strony rządu projekt ustaw dotyczących przemysłu naftowego zainteresował niektórych przedsiębiorców, a jednocześnie w dziennikach tutejszych skreślono w jaskrawych barwach stan przemysłu i górnictwa naftowego i wydano b oszurę, rozdaną ówczesnym posłom. Dyskussya w Sejmie i artykuły dziennikarskie wskazały jasno, że los przemysłu naftowego i rezultaty pracy zawisły w znacznej części od samych interesowanych — opinie bowiem i wyobrażenia, jakie ogół posiadał o tej gałęzi przemysłu, były tak błędnemi, że pod wpływem tych zapatrywań mogły tak ze strony Rządu, jakoteż i naszych władz krajowych niekorzystne zapaść postanowienia.

Obawy te stwierdziła ówczesna negatywna uchwała Sejmu w roku 1875, i wzrastające coraz więcej podatki i naroszcie projekty rządowe o wprowadzeniu podatku konsumcyjnego. Sytuacya nie pozwalała na dłuższą bierność, zwłaszcza, że sprawozdania jakie złożył Wydziałowi krajowemu ś. p. Dr. Julian Grabowski, wzniecały z jednej strony obawy, że konkurencya nafty amerykańskiej może podkodać przemysł tutejszy, z drugiej wskazywały nam wyraźnie, że stan ówczesny tego przemysłu jest na drodze pozostawiającej pod każdym względem wiele do życzenia.

Mimo tego jednak nie zdołano skonsolidować sił pracujących na tem polu — a jedynym objawem jakiejś akcyi na zewnątrz był tylko zjazd w Jaśle w czerwcu 1876 roku, który uchwalił wniesienie do Ministerstwa memoryału, wykazującego zgubne następstwa z zaprowadzenia podatku konsumcyjnego przy bardzo nieodpowiednio podwyższonem cle od nafty amerykańskiej. O pojedyńczych tu i owdzie działaniach, szczególnie w Borysławiu, nie wspominam, nie miały one bowiem charakteru ogólnego, nie reprezentowały całości przemysłu, a ogół przedsiębiorców nic o nich nie wiedział.

Kreślimy Panom pokrótce ten przebieg rzeczy, aby wam wykazać, jak dawno snuła się jak nić jaskrawo uderzająca każdego w oczy, — że brak nam było w chwilach ciężkich i ważnych wspólnego organu, któryby stał na straży naszych interesów.

Pod naciskiem rosnących dolegliwości dłuż-za partyzantka narzekań dolatujących z różnych stron kraju utrzymać się nie mogła—to też w r. 1877 korzystając z wystawy przemysłowo-rolniczej we Lwowie zaprosiliśmy wszystkich kolegów w pracy na kongres, celem naradzenia się gremialnie nad ówczesnym stanem rzeczy, a jak dalece zbawienna była ta myśl, świadczą protokoły obrad i powaga zgromadzenia które ożywione dyskussyą zainteresowały kraj cały.

Na tem właśnie zgromadzeniu — a więc w 4 lata dopiero po uchwale zapadłej w Gorlicach—przyjęto przedłożony statut Towarzystwa, mającego na celu nie tylko opiekę na zewnątrz, ale i rozwój na wewnątrz. Wymowne i na długiej oparte praktyce wywody nieodżałowanej pamięci mężów już obu nieżyjących śp. Ignacego Łukasiewicza i Dra Juliana Grabowskiego przedstawiły nam cały szereg braków w dziedzinie naszego zawodu, wymagających niepoślednich sił fachowych i środków, a przedewszystkiem wzajemnego wspierania się, które mogło być wypływem dobrze obmyślanej organizacyi. Kongres, o którym mówiliśmy, złożył nietylko tę organizacyę, ale i załatwienie wszystkich naglących spraw w ręce komitetu z 3 osób wybranego. W owym to czasie powstały dwa organa działające w kierunku dodatnim dla przemysłu naftowego, bo i Sejm nasz w uznaniu ważności górnictwa, a szczególniej naftowego ustanowił przy Wydziale krajowym Radę górniczą — powołał do niej ludzi zasłużonych już w pracy na polu naftowego przemysłu — ale tak komitet, jak Rada górnicza nie zdołały objąć wszystkich potrzeb naszych; całym rezultatem działalności tych organów było ze strony Rady wyjednanie u Sejmu funduszu na głębokie wiercenia—a i dyskussya nad ustawą mającą unormować prawne stosunki przemysłu nieznajdującego dostatecznego oparcia w istniejącej ustawie przemysłowej a wytrąconego z pod opieki praw górniczych. W ogóle działania Rady opierały się na opinii komitetu wysadzonego z łona przedsiębiorców w r. 1877, który uważając się za jedynego reprezentanta naszych interesów — jednocześnie przedkładał w odpowiednich

memoryałach tak rządowi jak sejmowi potrzebę bądź to opieki bądź przynajmniej nie tamowania rozwoju górnictwa naftowego w kraju. Organizacya Towarzystwa wobec olbrzymiego zadania jakieśmy włożyli na barki komitetu, nie mogła postąpić naprzód a memoryały, wnioski i petycye naszych delegatów w sprawie cła, podatku, badań geologicznych, ustawodawcze uregulowanie stosunków prawnych pozostawały albo niezałatwione, albo nieprzychylnie przez rząd ówczesny przyjęte.

Komitet nasz widząc, że praca rośnie w stosunku nieodpowiednim do jego sił, po zreformowaniu statutu uchwalonego w roku 1877 postarał się o jego zatwierdzenie; odwołał się do ogółu interesowanych i w r. 1879 na zgromadzeniu d. 12 kwietnia 1880 roku ukonstytuowało sie Towarzystwo zatwierdzone przez odpowiednie władze reskryptem 8 czerwca 1879 l. 28351. Na tem zgromadzeniu zdano nam sprawę z czynności komitetu, z której przekonaliśmy się, że petycya wniesiona do ministerstwa w myśl rezolucyj zapadłych na kongresie w r. 1877 co do wszystkich naszych życzeń została odmownie załatwioną, a jedynie tylko wnioski w sprawie wyznaczenia funduszu na głębokie wiercenia i zbadanie udoskonaleń fabrycznego przerobu odpadków naftowych zostały przez Sejm uwzględnione.

Taki przebieg spraw objęło w spadku po komitecie Towarzystwo, do którego przystąpiło 52 członków z wkładką roczną po 12 złr. i wstępną złr. 5. Łatwo Panowie obliczycie, że rezultat zasobów, jaki reprezentowały te wkładki, nie był odpowiedni do ogromu prac i że nie można było myśleć o utworzeniu żadnego stałego biura, a tembardzlej o jakiejkolwiek pracy, przynieść mogącej ogółowi przedsiębiorców jakikolwiek pożytek.

Wydział sam w liczbie 5 członków, rozrzuconych po kraju, ilekroć zachodziła potrzeba powzięcia donoślejszej uchwały, zgromadzał się w Gorlicach, a najczynniejsi jego członkowie prócz tego powoływani byli do licznych komisyi, komitetów, delegacyj i ekspertyz, które pod presyą opinii bądź to rząd bądź Sejm w tym czasie celem dokładnego zbadania stanu rzeczy zwoływał.

Z protokółów posiedzeń przekonać się każdy może, że w nieustannych dyskussyach omawiane i przygotowywane były ważne sprawy co do uregulowania stosunków między właścicielem i przedsiębiorcą i robotnikiem,

wprowadzenie w życie kas bratnich dla robotników,

zbieranie dat po wszystkich kopalniach dla wykazania niesłusznego wymiaru podatków,

notowanie spostrzeżeń geologicznych dla utworzenia przybliżonych danych co do poszukiwań w pewnych miejscowościach,

wyjednanie u rządu, aby w razie konieczności wprowadzenia w życie podatku konsumcyjnego, odpowiednio było podniesionem cło od nafty zagranicznej,

wyjednanie u Sejmu sporządzenia funduszem krajowym mapy geologicznej kraju.

W aktach Towarzystwa znajdziecie Panowie odpisy petycyj we wszystkich powyższych kwestyach tak do Sejmu jak i rządu, a jeżeli nie osiągnięto podówczas rezultatów, nie należy winić komitetu, który nie znajdując odpowiedniego poparcia, nie mógł więcej zrobić. A jak dalece nie zaniedbywał pola, widzimy to z memoryału, jaki wręczony został NPanu w czasie jego pobytu w Borysławiu. Jak we wszystkich sprawach donioślejszych naszego kraju dotyczących, tak i w tej przedłożyliśmy w memoryale naszym ogólne stosunki przemysłu naftowego i braki, którymby zaradzić potrzeba, aby NPan raczył nie odmawiać swej opieki i poparcia tej gałęzi bogactwa krajowego.

W innym kierunku komitet nawiązał rokowania z *Unionbankiem* w Wiedniu w celu:

1) nakłonienia banku do założenia doków na naftę, a to głównie w celu wydobycia tak producentów jak i destylatorów z pod przewagi handlarzy, którzy szczególniej w miesiącach letnich, kiedy ruch handlowy jest mniej ożywionym, zbyt ciążyli na naszych fabrykach;

2) uzyskania znaczniejszego kapitału na utworzenie instytucyi kredytowej wyłącznie dla przedsiębiorców i destylatorów.

Rokowania te trwały prawie rok cały przy interwencyi Wydziału krajowego, który nam nigdy swej pomocy nie odmawiał i któremu też zawdzięczamy przychylne załatwienie w Sejmie w tym czasie petycyi Towarzystwa w sprawie subwencyonowania badań geologicznych i technologicznych na polu naftowem oraz uchwały sejmowej co do uwolnienia przedsiębiorstw naftowych od wszelkich podatków.

Na tych pracach zeszedł r. 1880 i część 1881, a znaczna część przedsiębiorców, którzy się do Towarzystwa zapisali, nie mając dotykalnych korzyści, przestali nawet opłacać wkładki do Towarzystwa i uniemożliwili wszelką akcyę, która jeżeli

kiedy, to w tym właśnie czasie wymagała największego wytężenia sił, albowiem wszystko, co robiono, było zaledwie drobną częścią programu, jaki Wydział Towarzystwa miał przed sobą.

Nie będziemy Panów nużyć cytowaniem szeregu odbytych posiedzeń Wydziału lub ogólnych zgromadzeń i zapadłych większej lub mniejszej doniosłości uchwał, nadmienimy tu, że brak dostatecznych sił zniewolił nas do reorganizacyi Towarzystwa i wprowadzenia pewnych zmian w statucie, którego opracowanie wraz z innemi sprawami poruczono komisyi z 10 członków, z łona której wyszedł subkomitet złożony z pp. Rogawskiego, Gorayskiego, Znamirowskiego i Biechońskiego

Statut ten wraz z projektem organizacyi okręgowych towarzystw mających za zadanie posiłkować główny Wydział Towarzystwa, został na walnem zgromadzeniu 14 maja 1881 r. uchwalony i do zatwierdzenia rządu podany. Odtąd zaczyna się żywszy ruch i sprawiedliwszy rozdział pracy.

Z ogólnego zgromadzenia wyszły komisye, którym poruczono:

1) przedłożenie Sejmowi projektu prawnego uregulowania stosunków przedsiębiorcy do właściciela;

2) wypracowanie wzorowego statutu kas bratnich dla górników;

3) regulaminu wzorowego i normującego organizacyę wewnętrzną kopalni.

Wszystkie te referaty już w dniu 9 czerwca 1881 na walnem zgromadzeniu przedłożone zostały, a zgromadzenie jednocześnie uchwaliło w skutek rezygnacyi p. Łukasiewicza z przewodniczącego Wydziału Towarzystwa, wybrać przewodniczącym Gorayskiego, zastępcą Adama Skrzyńskiego, a na członków w miejsce ustępujących powołało Biechońskiego Wojc. i Znamirowskiego Stanisława.

Referat projektu do ustawy normującej prawne stosunki, został wprost do Sejmu wniesiony i tam, jak Panom wiadomo, w całości prawie przyjęty. Jakie będą losy jego, nie wiemy, ale możemy Panów zapewnić, że Wydział obecny wszystkich sił użyje, aby wypadł po myśli i w duchu potrzeb naszych.

Jednocześnie Wydział Towarzystwa postarał się o odpowiedniego sekretarza, któremu powierzył kierunek biura; w powołaniu do sekretaryatu człowieka fachowego kierował się tą myślą, aby bióro było niejako łącznikiem między Wydziałem

a członkami, aby załatwiało wszelkie czynności, jakie podjął Wydział zaszczycony Waszem zaufaniem i zarazem, aby sekretaryat był niejako fachowym doradcą dla każdego przedsiębiorcy w kwestyach ważniejszej doniosłości, wymagających fachowego ocenienia. Cel Towarzystwa, określony statutami, wzięliśmy żywo do serca; w odezwie naszej wyraziliśmy zapewnienie, że będziemy z godnością i umiejętnością, na jaką nas stać, reprezentować nasze interesa.

Czyby nie była w tem miejscu pora objaśnić Panów, z jakimi to zasobami wziął się Wydział Wasz do pracy?

Przy zawiązaniu się Towarzystwa przystąpiło 52 członków, wpłaciwszy wstępne po 5 złr. 265, wkładki zaś statutowe wpływały w tak rażąco zmniejszającym się stosunku, że na ostatni kwartał 1881 już tylko jeden członek zapłacił; ogółem tych wkładek wpłynęło 402 złr, razem było 667 złr. w ciągu lat dwóch! A wydatków prócz ofiar ze strony członków poprzedniego Wydziału niewciągniętych wcale w rachunek 607 złr. 45 ct. przez ciąg lat dwóch!

Przyznacie Panowie, że Instytucya mająca za zadanie opiekować się interesami całego przemysłu w kraju, mniej wydać nie mogła, i że wydatki te czysto administracyjnej natury nie są w żadnym stosunku do prac Wydziału, o których wyżej wspomnieliśmy.

Jeżeli się zważy, że w takiej sytuacyi nowy Wydział na podstawie nowych statutów podejmował jeszcze jakieś donioślejsze zamiary, niepodobna mu nie przyznać pewnej odwagi i zaufania w poparcie wasze ze zdroju, z którego poprzednicy nasi czerpać nie śmieli. Jak dalece nie zawiodła nas nadzieja, dowodzi po wydaniu odezwy od Wydziału do wszystkich przedsiębiorcow, szereg czynności, których w ostatnich czasach dokonaliśmy, a ile razy przyszło odwołać się do pomocy w pracy niektórych członków, spieszyli oni zawsze z największą gotowością na usługi interesów wchodzących w zakres czynności Towarzystwa. Tą tylko drogą zdołał Wydział w czasie obrad Rady Państwa najenergiczniej, jak mógł wystąpić przeciwko projektowi rządowemu co do podatku konsumcyjnego i za podwyższeniem cła od nafty zagranicznej Odwołujemy się w tej sprawie na członków Koła Polskiego w Wiedniu, na kilkakrotne konferencye z ministrami, których szczególniej w tej epoce rządów uważać nie przestaliśmy za stróżów sprawiedliwej opie-

ki nad naszym krajem, na liczne rozprawy dzienników i broszury, które celem oświecenia nieznających stanu rzeczy kosztem Towarzystwa wydaliśmy, a wszystko to świadczy, żeśmy obowiązki swoje pełnili, mimo to, iż sytuacya nie pozwala nam łudzić się uzyskaniem pomyślnego rezultatu.

Jeżeli dodamy, że Wydział w uznaniu potrzeby organu fachowego, w którymby się wszystkie opinie mieściły i interesa zbiegały, podjął myśl i w czyn wprowadził wydawnictwo czasopisma *Górnik*, że poczynił wszelkie przygotowania, aby przedsiębiorcy byli zaopatrywani w dobre narzędzia, a mieli je zawsze w chwili potrzebnej i że nareszcie przygotował wszystko co potrzebnem było do wprowadzenia kas bratnich dla robotników w kopalniach,

że niezmordowanej pracy jednego z członków powierzył zebranie dat stytystycznych dotyczących przemysłu naftowego, któremi się żadna władza w ciągu 25 letniego istnienia w kraju górnictwa naftowego poszczycić nie może i takowy już do użytku przygotował,

że nareszcie w przewidywaniu dalszej koniecznej obrony przeciwko nieodpowiednio zaprowadzonemu cłu wysłał z pomocą ministra rolnictwa swego sekretarza do Rumunii celem zbadania tamtejszych stosunków, od rozwoju których zawisła przyszłość naszego przemysłu,

i nakoniec poczynił wysiłki otwarcia pawilonu na tegoroczenej wystawie, żeby przedstawić ogółowi stan obecny przemysłu i jego postęp a sobie samym zdać sprawę z tego, cośmy zrobili i co zrobić jeszcze mamy,

natenczas nie pozostaje nam nic innego, jak tylko przyznać się, że aczkolwiek wiele w tych pracach pozostaje do życzenia, więcej w tak krótkim czasie zrobić nie mogliśmy.

Zapewniamy Panów, że cokolwiek w drodze ustawodawczej pozostaje do zrobienia, lub wyjednania naprawy, przygotowaliśmy już i w swoim czasie niezaniedbamy tego, co było lub jest złem, naprawić, a co nowego i niezbędnego rozpocząć i przeprowadzić.

Kongres, na który Panów zaprosiliśmy, nie kwalifikuje się do szczegółowego przeglądu naszej pracy wobec zwłaszcza łaskawego współudziału gości, którzy nas tu swoją obecnością zaszczycili, a których mogą zająć bardzo doniosłe referaty następnych sprawozdawców.

Chcemy tylko a sądzimy się być upoważnionymi do tego życzenia, aby w ogóle u przedsiębiorców wznowiło się to przekonanie, którem my jesteśmy ożywieni, iż przyszłosć górnictwa naftowego wymaga nieustannej czujności i systematycznej pracy, że ta praca tylko wtedy skuteczną będzie, jeżeli nie względy stosunków osobistych i nalegań ale poczucie potrzeby solidarności rozszerzy koło pracowników, jeżeli zaś nie rozjedziemy się ztąd z tem lekkiem zadowoleniem, żeśmy wiele rzeczy widzieli i słyszeli, ale z głębokiem przeświadczeniem, iż groźna obecnie sytuacya z powodu wprowadzenia w życie cła i podatku nakazuje nam wytężyć nasze siły — i nieopuszczać w pracy tych, których na czele waszej Reprezentacyi widzicie. Bądźcie bowiem przekonani, że Wydział imieniem którego mam zaszczyt składać wam sprawę, nie w tem szuka chluby aby piastować godności, ale w tem aby był wam użyteczny, jeżeli zaś chcecie, aby był użyteczny, dostarczajcie mu środków, udzielajcie rady, spieszcie z pomocą i utrzymujcie w ogóle ten stosunek, jaki nam nakazuje poszanowanie pracy z poświęceniem nieraz osobistych interesów.

Dostojni goście opuszczają zgromadzenie; przewodniczący motywując potrzebę zmiany porządku dziennego prosi p. **dr. M. Fedorowicza** o przedłożenie swego sprawozdania.

O uregulowaniu stosunków prawnych przemysłu naftowego i o podatku konsumcyjnym.

Już od r. 1874 do 1876 wnosiło grono przedsiębiorców naftowych powiatu gorlickiego i krośnieńskiego kilkakrotne petycyje o uregulowanie stosunków prawnych przemysłu naftowego, starania jednak w tym kierunku czynione pozostały bez rezultatów. Wydział Tow. naftowego opracował punkta zasadnicze projektu do ustawy naftowej, w myśl których Wysoki Sejm uchwalił substrat do ustawy, obecnie przez Wys. Ministeryum już opracowanej i mającej być Radzie Państwa do uchwalenia przedłożonej. Główne punkta tego projektu streszczają się w 2 paragrafach o zasadniczej doniosłości:

1. oleje ziemne stanowią przynależność do gruntu,
2. dla pól naftowych mają być zaprowadzone osobne księgi gruntowe.

Wątpliwości przeto co do poddziału przedsiębiorstw naftowych pod ustawę górniczą lub przemysłową będą przez to

usunięte. Inne punkta ustawy naftowej odnoszą się gwarectw górniczych, kas bratnich i t. d.

Nowa taryfa cłowa zatrzymała dawniejszy podział olejów skalnych i destylatów i dzieli takowe według ciężaru właściwego i zdolności palenia w lampach w stanie surowym, półrafinowanym i zupełnie rafinowanym, nakładając na obcy produkt surowy cło 1 złr. 10 ct., na produkt półrafinowany lub rafinowany 10 złr. w złocie. Dla ropy pochodzenia rumuńskiego zatrzymano cło wchodowe w kwocie 68 ct. w złocie, a jakkolwiek premia ta nieznaczna, jest dla przemysłu krajowego niebezpieczną, już bowiem dzisiaj mamy do walczenia z konkurencyą nafty rumuńskiej na Bukowinie i na Podolu, a rzeczą jest więcej jak pewną, że konkurencyja ta przybierze znaczniejsze rozmiary. Norma taryfy co do samego podziału nie jest racyonalną i jest uzasadniona obawa, że pod firmą surowego produktu przechodzić będą produkta pół lub zupełnie czyszczone.

Referent proponował w dawniejszych obradach nad cłem od nafty przyjęcie następującej skali:

Oleje mineralne surowe obcego pochodzenia podlegają cłu wchodowemu według skali ciężarów gatunkowych, a mianowicie

1)	Oleje poniżej	29° B.	3·75 złr.
2)	„ od 30 —	38° B.	5·75 „
3)	„ wyżej	38° B.	10·08 „

Sposób ten opodatkowania nie dał się przeprowadzić. Wpływy, którym zależało na popieraniu konkurencyi rumuńskiej sparaliżowały wszelkie zabiegi, podatek ustanowiono na 6·50 złr., na co nikt nie był przygotowanym; układ przedłożono Radzie państwa, a względy polityczne spowodowały przyjęcie cła w poprzednio podanej formie i podatku konsumcyjnego od produktu krajowego.

Lecz nie sama tylko ustawa, ale więcej jeszcze jej wykonanie jest tak uciążliwem, że egzystencya wielu przedsiębiorstw będzie zagrożoną i naraża fabrykantów na niezliczone straty. Strażnik skarbowy mieszka we fabryce, i ma prawo zaglądania we wszelkie czynności fabryczne. Rozporządzenie ministeryalne wymaga ograniczenia wejść fabrycznych i żąda tylko jednego wchodu; pominąwszy niedogodności, jakie z powodu takiego ograniczenia dla ruchu fabrycznego powstają, niebezpieczeństwo ognia stać się może tem większe, zwłaszcza że destylarnie wyrabiają produkta łatwo zapalne, a budynek fabryczny wypełnia

się łatwo zapalnemi gazami. Sposób zawiadamiania wysełki na sześć godzin naprzód, opłacania podatku, uciążliwość w uzyskaniu kredytu, niedogodności opuszczania rejonu podatkowego w przepisanym czasie itp. stanowią źródło do możebnych sekatur ze strony organów straży skarbowej, fabrykanta narażają na koszta trzymania całej armii posłańców, wymagają znacznego gotowego kapitału i nieproduktywnych wkładów we fabryce.

Za te wszystkie niedogodności, przyznano nafcie galicyjskiej premią w kwocie 82·5 cent. tj. różnicę pomiędzy wysokością dawniej opłacanego cła bez podatku i dzisiejszego cła z podatkiem. Teoretyczny ten zysk osiąga się powyższemi stratami i jest on w w przyszłości wątpliwym, a obecnie w skutek stagnacyi handlowej i zniżki cen niemożebnym. Przyznane prawo kredytu naftowego jest podane w takiej formie, że trzeba pokryć wysokość takowego papierami wartościowemi lub hipoteką, sama zaś korzyść kredytu jest bardzo wątpliwą.

W rejonach odbywa się kontrola przez organa finansowe, dlatego przesyłki nafty przechodząc z jednego rejonu w drugi, muszą być opatrzone boletami przylepionemi na beczkach. Kontrolujący strażnik chcąc się przekonać o tożsamotności płynu w przesyłce wedle podania na bolecie nawierca beczki świderkiem, wyciąga lewarem płyn, oblicza, otwór w beczce zabija szpuncikiem, zwykle tak niedbale, że płyn wycieka, stąd strata na wadze, a więcej jeszcze kredytu, odbiorca bowiem nie wie, w jaki sposób powstał ubytek i posądza o to dostawcę.

Wszelkie te niedogodności możnaby usunąć przez przyjęcie innych norm opodatkowania, przez oznaczenie beczki markami rządowemi wydawanemi w urzędach podatkowych. Wobec więc przedstawionego stanu rzeczy byłoby do życzenia podjęcie akcyi celem uzyskania reform we wskazanym kierunku a to przez powzięcie następujących rezolucyi: (*brawo*)

(*Dok. nast.*)

Wiadomości bieżące.

Sch. (Sprawozdanie z targu naftowego Wirtha i Sp.) Frakfurt n. M. dn. 1 grudnia 1882 r. — Ważny miesiąc dla targu naftowego się zakończył, i wiele tysięcy dollarów zarobiono i stracono; dzień 6go listopada będzie pamiętnym w dziejach handlu olejem skalnym. — Stała się rzecz, jaką nawet najbardziej sangwinicznie usposobieni haussierzy nie przypuszczali, United Certificates podskoczyły na 136 cts. — Rozdrażnienie na giełdach naftowych było nie do opisania, a sprzedaż przybrała tak olbrzymie rozmiary, że w dniu 6 listopada sprzedano 32 miliony baryłek nafty. Przyczyną tego zwrotu jest znaczne umniejszenie się produkcyi oleji ziemnych na całym amerykańskim terenie. Przed trzema miesiącami wynosiła dzienna produkcya 110000 baryłek, obecnie według dokładnych statystycznych zestawień, nie przenosi dzienna produkcya oleji ziemnych 65000 baryłek. — Tendencya więc zwyżki cen jest uzasadnioną i ceny produktu dłuższy jeszcze czas na tej wysokości pozostaną, stosunek bowiem produkcyi do konsumcyi wszedł w swe właściwe tory i o nadmiarze produktu i zbytniej produkcyi pól naftowych w Ameryce dzisiaj mówić nie można. Jeżeli stosunek ten i nadal pozostanie, to jest, jeżeli się spekulacyi wiertaczy za ropą nie uda znaleźć jakiego wydatnego terenu, dalsza haussa będzie miała uprawnienie i spodziewać się można podwyższenia cen. — W obec jednak chwiejnego stanu giełd naftowych trzeba być przygotowanym na wszelkie ewentualności. — Dnia 24 listopada wystarczyła depesza, donosząca o odkryciu nowych wydatnych pól naftowych, do wywołania paniki na giełdach i spowodowała znaczną zniżkę cen. — Do dnia dzisiejszego jednak targ się wzmocnił i posiada tendencyę zwyżki. —

Surowy olej ziemny notują według Nowojorskiej depeszy kablu $109^6/_8$ cts. za 42 gallony = 1 baryłka. Nafta rafinowana, której cenę Standard Co. zniżyć się stara, kosztuje dzisiaj w Nowym Yorku $7^7/_8$ cts gallona. —

Bulletin Nr. 299 zawiera ciekawe daty o produkcyi Lubricating Oil, (smarowych mineralnych oleji); z kończącym się w dniu 31 Maja 1882 rokiem fiskalnym w Ameryce, wynosiła produkcya roczna oleji smarowych mineralnych w Stanach Zjednoczonych 317788 baryłek, z których największa część spotrzebowaną została w Ameryce a stosunkowo nieznaczne ilości do Anglii i Niemiec wysłanemi i sprzedanemi zostały. Podwyższenie się ceny surowego oleju ziemnego spowodowało także i podwyższenie cen oleji smarowych. Targ w olejach jest stały, popyt znaczny, kupcy płacą nie kwestyonując ceny wyższe, będąc na zwyżkę przygotowani. —

W Ameryce jest system transportu rurociągami wysoko wykształconym, także i rossyjskie i niemieckie kopalnie zaprowadziły u siebie transporta rurami surowych oleji do mniej lub więcej odległych dystylarń. — Transport ten, jednak ograniczał się do surowych oleji; obecnie robią w Westfalii krok naprzód. — Kilku znaczniejszych kapitalistów tamtejszych powzięło plan wybudowania ru-

rurociągu z Bremy przez Osnabrück, Monaster Dortmund, Bochum i Essen do Duisburga, celem sprowadzania takowym naftę dla Westfalii, prowincyi nadreńskich i krajów sąsiednich. Do wykonania tego projektu potrzebnym jest kapitał 15 milionów marek, a w prospekcie obiecują dywidendę przynajmniej 15%. — Nafta ma być sprowadzaną z Ameryki nie w baryłkach lecz w specyalnie na ten cel budowanych okrętach, w wielkich zbiornikach które w Bremie mają być wypuszczane a w Duisburgu do baryłek zlewane. — W obec faktu, że próżne baryłki naftowe są w Niemczech tańsze niż w Ameryce, dalej że przy transporcie fracht próżnych baryłek odpada, leży w tej oszczędności gwarancya powodzenia tego przedsiębiorstwa, które tańszym transportem rurociągami z transportem kolejowym i rzecznym śmiało konkurować może.

Ponieważ znaczenie wyrazów *United Certificates* może nie wszystkim czytelnikom będzie znane, podajemy następujące wyjaśnienie. —

W okolicach naftowych amerykańskich utworzyły się pod nazwą „Pipe Lines Companies“ towarzystwa do transpotu ropy rurami żelaznemi, które z pojedynczych kopalń transportują olej ziemny do swych wielkich rezerwoarów żelaznych „tanks“. — Do tych rur wypuszczają producenci ze swych drewnianych kadzi w magazynach ropę i otrzymują od odnośnego towarzystwa „Pipe line Company“ poświadczenie, że w magazynach towarzystwa znajduje się pewna dokładnie odmierzona ilość produktu do dyspozycyi właściciela kopalni. Te poświadczenia towarzystwa „*Certificates*“ są w kształcie banknotu i opiewają na najmniej 1000 baryłek. — Odróżniają takowe, stosownie do towarzystwa, które je wystawiło, jako United Pipe Lines Certificates, Tidewater Pipe lines Certificates, i t. d. nazywając takowe króciej United Certificates, Tidewater Certificates i t. d. — Za zwrotem takiego Certificatu wydaje odnośne towarzystwo ze swych magazynów wymienioną ilość oleju ziemnego oddawcy, bez dalszej legitymacyi. — Z tego więc powodu uważane bywają te certyficaty jako pewne papiery, któremi nawet wypłaty według kursu uskuteczniać można i są one chętniej brane, niż akcye przedsiębiorstw i koleji nawet przez rząd gwarantowanych — Przy transakcyach giełdowych odbywa się sprzedaż za pomocą tych certyficatów i notowane bywają według $^{1}/_{1000}$ swej wartości najmniejszej czyli według ceny 1 baryłki netto 280 funtów angielskich zawierającej. — Kurs więc 57 cts znaczy cenę 1 certyficatu 570 dollarów, kurs $46^{2}/_{10}$ cts znaczy 462 dolarów, kurs $109^{7}/_{8}$ znaczy 1098 dollarów 75 cts. za certyfikat na 1000 baryłek. — Przez wprowadzenie tych certyfikatów można także pojąć możebność sprzedaży giełdowej tak olbrzymich ilości oleju ziemnego, jakie bywają praktykowane, można bowiem tylko efektywny towar sprzedawać lub kupować, który ma być certyfikatami pokryty, przy kupnach więc terminowych, spekulacyjnych, bywają sprzedawane certyfikaty, które jeszcze nie zostały przez towarzystwo wydane, to jest, na które olej ziemny jeszcze wydobytym z ziemi nie został, w razie więc zmniejszenia się produkcyi, nie można w terminie do-

stawić sprzedanej ilości certyfikatów przez co takowe mogą otrzymać kurs bardzo wysoki, co właśnie daje pole spekulacyi. — Przeciwnie w razie zwiększenia się produkcyi, właściciele chcąc swe certyfikaty spieniężyć, ofiarują takowe do kupna, przez co zniżka ich giełdowej ceny i zniżka ceny produktu następuje. — Z tego więc widać, że targ naftowy amerykański, mimo że na racyonalnych podstawach certyfikatu spoczywa, nie daje nigdy rzeczywistej ceny produktu tylko cenę giełdową certyfikatu, i tak w sierpniu b. r. wynosiła cena rzeczywista produktu, którą dystylarnie płaciły 52 cts. za baryłkę, cena certyfikatu była jednak 57 cts. — Rezerwoary towarzystw były napełnione, konsumcya dystylarń nie była znaczną, cena rafinatu była także niską, spekulacya giełdowa jednak cenę certyfikatów sztucznie w górę podniosła.

Red.

U kogo by się znajdowały, lub ktoby miał wiadomość, gdzie się znajdują „**Wzory druków górniczych**" pochodzące z drukarni Józefa Pisza w Tarnowie raczy łaskawie odesłać takowe lub wskazać adres.

Łaskawe wskazówki uprasza się nadesłać albo wprost do drukarni Józefa Pisza w Tarnowie lub do Redakcyi „Górnika".

Redaktor ***Dr. Stanisław Olszewski.*** Nakładem Towarzystwa naftowe…

Drukiem Józefa Pisza w Tarnowie.